Kobik, Werter

ja powinienem mieć depresje
ale nie mam ani czasu, ani mi się nie chce
porysowana głowy
wóda, prochy ile jeszcze?
nie chodzę na gym
a na klatę sporo wezmę

tydzień ma za mało dni,
doba za mało godzin
zakręty jak w Tokyo Drift
możesz nie wrobić
w baniach szeleszczą nam głosy
jak przez walkie-talkie
i nie mogę pozwolić żeby wzięły mnie w obroty

Ja, chcę od siebie wiele więcej
Znam takich co by sie pocięli na kwite na backstage
I takich co by cię pocięli za logo na metce
Sam ich rozumiem
Ale nie pojmuję częściej

Tak samo lecą nam sekundy
I minuty
Niektórzy wyglądają spoko, lecz ot żywe trupy
Łapię chmury, a nade mną wysoki sufit
To górna póła, wiec się musi tutaj dużo kurzyć

ja powinienem mieć depresje
ale nie mam ani czasu, ani mi się nie chce
porysowana głowy
wóda, prochy ile jeszcze?
nie chodzę na gym
a na klatę sporo wezmę
wezmę
ja to nie młody Werter
nie mam ani czasu, ani mi się nie chce
porysowana głowy
wóda, prochy ile jeszcze?
a powinienem mieć depresje